

KAPŁAN A ŻYCIE KONSEKROWANE

List biskupów polskich do kapłanów na Wielki Czwartek 2015 r.

Drodzy Bracia Kapłani!

Wszyscy potrzebujemy duchowego powrotu do Wieczernika. Do miejsca, w którym w Wielki Czwartek Chrystus podzielił się z Apostołami swoją świętością. To ona ma być naszą chrześcijańską i kapłańską tożsamością.

Dlatego dziś my, kapłani Jezusa Chrystusa, pielgrzymujemy duchowo do Wieczernika po Jego świętość. Przypominając sobie dzień i miejsce swoich święceń kapłańskich, z wdzięcznością i radością wspominamy sakramentalny gest nałożenia rąk przez biskupa. Z całą pokorą i świadomością własnych grzechów, rozeznajemy w sobie potrzebę *rozpalenia na nowo* Bożego daru, zgodnie z zachętą Apostoła: *Przypominam Ci, żebyś na nowo rozpałił charyzmat Boży, który otrzymałeś przez włożenie moich rąk. Bóg bowiem nie dał nam Ducha bojaźni, ale mocy, miłości i karności* (2 Tm 1, 6n).

1. Nasza wdzięczność wobec osób życia konsekrowanych

Słowa te mówią o kapłaństwie nie tylko w kategoriach sakramentalnej godności, urzędu i funkcji (*munus*), ale również o szczególnej łasce Ducha Świętego – o *charyzmacie*. W roku obecnym, który – z inspiracji Ojca Świętego Franciszka przeżywamy w Kościele jako Rok Życia Konsekrowanego – wybrzmiewają one wyjątkowo silnie. Konsekracja i charyzmat są ściśle ze sobą związane. Życie oparte o praktykę ślubowanych rad ewangelicznych podejmowane jest przecież najczęściej we wspólnotach zjednoczonych konkretnym charyzmatem wielkich świadków wiary.

Wielu z nas przeżywa swoje kapłaństwo, realizując je na drodze powołania zakonnego. Kapłaństwo i charyzmat stają się wówczas zadaniem jedności, która przekłada się na prawdę osoby i jej misji w Kościele. Wielki Czwartek stanowi dobrą okazję, aby podziękować *Panu żniwa*, że z obfitością wzbudza powołania kapłańskie we wspólnotach życia konsekrowanego. Jesteśmy wdzięczni kapłanom zakonnym za ich różną posługę, zarówno w duszpasterstwie parafialnym, jak i wynikającą z realizacji charyzmatu zgromadzenia. Dziękujemy za posługę i świadectwo życia rekolekjonistom, spowiednikom, misjonarzom, kapelanom szpitalnym i więziennym, pedagogom i nauczycielom, opiekunom rozlicznych sanktuariów i pełniącym wiele dzieł miłosierdzia.

Jako biskupi, kapłani diecezjalni i zakonni dziękujemy pozostałym osobom życia konsekrowanego – braciom i siostram z wielu licznych zakonów, zgromadzeń oraz instytutów życia konsekrowanego, a także pustelnikom oraz konsekrowanym dziewicom i wdowom. Ich wieloraka posługa i ofiarna obecność w Kościele silnie wspiera naszą kapłańską misję. Rok Życia Konsekrowanego daje sposobność do publicznego wyrażenia naszej wdzięczności, co niniejszym czynimy, otaczając osoby konsekrowane serdeczną modlitwą. Pragniemy również podjąć refleksję nad życiem konsekrowanym w kontekście naszego kapłaństwa.

2. Kapłaństwo – urząd i charyzmat

Twórcze połączenie sakramentalnego urzędu i charyzmatu jest właściwie zadaniem każdego kapłana, nie tylko zakonnego. Każdy z nas może i powinien odkrywać swoje własne duchowe *dary, posługi i działania* (por. 1 Kor 12, 4-6). Możliwości w tym zakresie są tak nieskończone jak różnorodny potrafi być w swoich darach Duch Święty. To On sprawia, że jedni odkrywają w sobie szczególny dar przepowiadania Słowa, inni odnajdują się w dynamicznej posłudze ludziom młodym czy w towarzystwie starszym i chorym. Jeszcze inni są prawdziwie charyzmatycznymi katechetami, z oddaniem posługują rodzinom lub podejmują się indywidualnego kierownictwa duchowego bądź pracy dydaktycznej na wyższych uczelniach. Wielu z nas przeżywa swoje kapłaństwo, czerpiąc inspirację i siły z duchowości i charyzmatów wielu eklezjalnych ruchów i nowych wspólnot. Za to wszystko niech Pan będzie uwielbiony! Dziś szczególnie wsłuchujemy się w Jego słowa: *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem* (J 15, 12). Odnosimy je do wszystkich, którzy pomagają nam realizować rady ewangeliczne.

Nasza misja we wspólnotach Kościoła (diecezjach, parafiach, zakonach, ruchach itd.) dokonuje się przez głoszenie Słowa, uświęcanie przez sakramenty i bycie pasterzami. To ostatnie zadanie, jak uczy soborowy dekret *Presbyterorum ordinis*, realizuje się przez skierowaną do całej wspólnoty posługę budowania jedności (nr 6). Jedność Kościoła ma zaś charakter głęboki i organiczny. Jest jednością Ciała, które składa się z wielu członków. Kapłani spełniają swoją funkcję pasterską *in persona Christi Capitis* wtedy, gdy wspierają wiernych i towarzyszą im modlitwą i radą, kiedy czynią wszystko, by odpowiednio uformować swoich braci i siostry do posługi w Kościele oraz z radością posłać ich do niej.

Nie jest to ucieczka od odpowiedzialności, ale roztropna i radosna posługa towarzyszenia każdemu ochrzczoneму człowiekowi w odkrywaniu darów i zadań zleconych mu przez Ducha Świętego. To umiejętność dzielenia się odpowiedzialnością za Kościół, w którym każdy ma swój twórczy udział. Znamy radość wspólnego duchowego wędrowania z osobami odkrywającymi powołanie do życia zakonnego lub kapłańskiego czy też drogę życia w małżeństwie. Znamy wzniosłość i bliskość liturgii sprawowanej w pięknej harmonii różnorodnych posług i funkcji. Znamy też smak – nie zawsze łatwego, ale ostatecznie zawsze niezwykle owocnego – *wspólnego* podejmowania różnych dzieł apostołskich.

Ten, kto sam w *sobie rozpala charyzmat*, jest pełen szacunku dla innych i nie będzie *gasił Ducha* (por. 1 Tes 5, 19). To właśnie Duch Święty sprawia, że wypowiedzane przez nas słowa eucharystycznej konsekracji obejmują cały Kościół, całe Ciało Chrystusowe. Również każdy wierny składa Bogu ofiarę z samego siebie: swoje życie, modlitwę, pracę, odpoczynek, cierpienie, służbę na rzecz innych. Można więc powiedzieć, że Eucharystia jest codziennym, aktualnym momentem *konsekracji* każdego ochrzczonego i bierzmowanego. Pan codziennie czyni nas sługami konsekracji każdego z naszych braci i sióstr. Nasze *służebne* kapłaństwo ma służyć powszechnemu *królewskiemu kapłaństwu* wszystkich wiernych. W przywołanym już dekrete *Presbyterorum ordinis* Sobór naucza, że tak rozumiana Eucharystia jest celem naszego życia, gdyż *do tego właśnie zmierza i w tym się ostatecznie wypełnia cała posługa prezbiterów* (nr 2). Sakramentalny znak sprawowanej przez nas Eucharystii zbiera to, co uczyniliśmy, aby wezwać wiernych do odkrycia tożsamości chrzcielnej, duchowych darów i obudzić w nich współodpowiedzialność za Kościół.

3. Nasza służba w Kościele

Zanim św. Paweł wezwie Tymoteusza do *rozpalenia w sobie charyzmatu Bożego*, przypomina mu, że wiarę przyjął od babki i matki, których jest *dłużnikiem*. Jego zadaniem jest zaś pomnażanie w sobie tego daru.

Podobnie my – jesteśmy *dłużnikami* Kościoła, od którego otrzymaliśmy wiarę. Jest to jednak „dług miłości”, który zostaje spłacony przez miłość pasterską, o której św. Jan Paweł II pisał, że *jest przede wszystkim darem z siebie, całkowitym darem z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współudziale z Nim (Pastores dabo vobis, 23)*. Naszym powołaniem jest służba na wzór Chrystusa – Kapłana i Sługi.

Odczytując Ewangelię w świetle znaków współczesności, możemy coraz głębiej rozumieć ewangelizację świata. Ewangelizacja na wzór Chrystusa wymaga od nas codziennego i coraz bardziej intensywnego kontemplowania Jego twarzy, czyli Jego słów i czynów, Jego stylu bycia wśród ludzi. Trzeba wciąż od nowa porównywać naszą kapłańską posługę z Jego niedoścignionym przykładem i stawiać sobie konkretne pytania: Czy moje słowa, mój sposób myślenia, zachowanie, styl bycia są wyrazem Chrystusowej miłości? Czy moje kapłańskie życie odzwierciedla Chrystusowe błogosławieństwa i rady ewangeliczne? Tylko naśladowanie Pana pozwoli nam właściwie odpowiedzieć na aktualne wyzwania i kryzysy. Zwłaszcza dziś, w dobie próby sumień kapłanów i świeckich, musimy pamiętać, że *ci, którzy we łzach sieją, żąć będą w radości* (Ps 126, 5).

Prawdziwie Bożym darem dla nas będą zbliżające się Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, ale obejmujące swym zasięgiem także całą Polskę. Ich przygotowanie wymaga nie tylko osobistego zaangażowania każdego z nas, ale także wysiłku rozbudzenia i umacniania darów, posług i odpowiedzialności w innych, zwłaszcza w młodych członkach Kościoła. Doświadczenie tej radości budowania Ciała Kościoła stanowi wyjątkową łaskę.

Drodzy Bracia, kończąc ten list, składamy Wam nasze ojcowskie i braterskie podziękowanie za każdy przejaw pasterskiej miłości do Kościoła. Modlimy się za kapłanów starszych, chorych i zmagających się z różnymi kryzysami: *Niech Pan cię błogosławi i strzeże. Niech rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską* (Lb 6, 24). Pokornie prosimy też Maryję, Matkę Kapłanów, aby wyprosiła nam wszystkim wierną i radosną posługę w Kościele Jej Syna. Polecamy Was też ojcowskiemu wstawiennictwu świętych papieży Jana XXIII i Jana Pawła II oraz błogosławionego Pawła VI.

Życzymy Wam głębokiego przeżycia Triduum Paschalnego i Niedzieli Bożego Miłosierdzia.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 368. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 12 marca 2015 r.

Za zgodność:
+ *Artur G. Miziński*
Sekretarz Generalny KEP